

Pan Marek Komorowski: „Uczestnicząc w pracach Sejmiku odnoszę takie wrażenie, że Zarząd pracuje wg takiego regulaminu , że Zarząd ma zawsze rację, a w sytuacji, gdyby Zarząd nie miał racji – patrz punkt 1. Pan Marszałek postawił nas dzisiaj w komfortowej, lub niekomfortowej sytuacji – to już każdy sobie sam oceni, ale śmiało już możemy powiedzieć, że praktycznie do końca kadencji na temat lotniska dyskutować nie będziemy.

Mam pytanie, może trochę hipotetyczne: co Pan Marszałek powiedziałby w takiej sytuacji, że może za 8 lat powstaną lotniska regionalne – Szymany, Świdnik, może Modlin. Wzrośnie zapewne znacząco koszt budowy lotniska, wzrośnie też zapewne znacząco zadłużenie szpitali wojewódzkich. Nie da się dyskutować na temat lotniska, nie rozmawiając o innych problemach województwa. W sytuacji, kiedy będziemy musieli pokrywać koszty zadłużenia szpitali, przy braku wsparcia – chciałbym, aby Pan Marszałek odpowiedział w jakiej sytuacji będzie Zarząd Województwa za 8 lat, czy będzie w stanie podjąć decyzje na temat budowy lotniska? Czy sytuacja ekonomiczna nie przytłoczy nas do tego stopnia, że praktycznie nie będziemy mieli fizycznej możliwości realizacji zamierzeń?

Ostatnia kwestia – do Pana Jacka Piorunka – prosiłbym o informację na temat poziomu finansowania zadań, które są przez Pana J. Piorunka nadzorowane – w porównaniu z rokiem ubiegłym.”